

ce, stan. 1 (pole orne Stanisława Wilka, leżące w odległości około 300 m na zachód od szosy Sędziszów — Kolbuszowa i około 150 m na północ od drogi wiejskiej, przecinającej szosę i biegnącej w kierunku zabudowań Czarnej Sędz.) — fragment toporka kamiennego.

b. Czarna Sędziszowska, grom. i pow. j.w., stan. 2 (pole orne Antoniego Początko, położone w odległości około 200 m od stan. 1 w kierunku północno-wschodnim) — ułamki ceramiki wczesnośredniowiecznej.

c. Czarna Sędziszowska, grom. i pow. j.w., stan. 3

(pole orne przylegające do zachodniej krawędzi szosy Sędziszów — Kolbuszowa, odległe około 1 km na północ od skrzyżowania tej szosy z drogą wiejską, prowadzącą w kierunku zabudowań Czarnej Sędz.) — ułamki ceramiki pradziejowej o nieoznaczonej chronologii.

d. Stalowa Wola, pow. loco, stan. 2 (pole orne, znajdujące się w odległości około 300 m na południe od Szpitala Miejskiego i około 150 m na wschód od szosy, biegnącej z Niska do Stalowej Woli) — ułamki ceramiki lużyckiej.

Tadeusz Aksamit

## Badania osad neolitycznych na terenie Rzeszowa

Do już odkrytych kilkunastu osad z cyklu kultur wstęgowych na terenie Podgórze Rzeszowskiego w obrębie województwa rzeszowskiego, dodać należy dwie nowe badane osady (poza znaną osadą w Rzeszowie na Osiedlu Piastów) w bieżącym roku. Pierwsza z nich znajduje się w w/w mezoregionie w Rzeszowie na Staromieściu (stanowisko nr 3), druga na terenie Pogórze Przemyskiego w Kormanicach w powiecie przemyskim. Obydwie osady zasługują na specjalną uwagę.

Nowo odkryte stanowisko w Rzeszowie na Staromieściu, zawierające w zdecydowanej większości materiały kultury ceramiki wstęgowej rytej oraz w mniejszej ilości kultury lędzielskiej jest już piątą osadą z kolei, z cyklu kultur wstęgowych na terenie Rzeszowa, a drugą osadą reprezentującą kulturę starszej ceramiki wstęgowej po Osiedlu Piastów. Świadczyłoby to, poza wieloma innymi czynnikami, po pierwsze o maksymalnie dogodnych warunkach osadniczych, istniejących na tym terenie, po drugie o wytwarzaniu się na tym obszarze przypuszczalnie centrów osadniczych, z których ludność stopniowo opanowywała nadające się pod kopieniactwo uprawę roli, pobliskie tereny. Rolę takowego ośrodka prawdopodobnie odgrywała wspomniana osada na Osiedlu Piastów w Rzeszowie, gdzie stwierdzono zabytki reprezentujące, jeśli chodzi o ceramikę wstęgową rytą, conajmniej dwie młodsze fazy, natomiast na Staromieściu — jak wynika z dotychczasowych obserwacji i wyników badań — ceramikę charakterystyczną tylko dla drugiej fazy wspomnianej kultury (być może, że dalsze badania zmienią tę roboczą hipotezę). Również pod względem zajmowanego obszaru obydwie osady różnią się w sposób zasadniczy, na niekorzyść odkrytej ostatnio.

Inne walory poznawcze reprezentuje osada badana w roku bieżącym w Kormanicach, pow. Przemysł. Jest to (poza już występującymi sygnałami w postaci luźnych znalezisk, które można zaklasyfikować do wstęgowców) pierwsza w pełni udokumentowana osada kultury ceramiki wstęgowej rytej na Pogórze Przemyskim.

Niewątpliwie i w tym przypadku jakość gleb odegrała rolę decydującą przy wyborze miejsca pod zakładanie osady. Ważniejszym jednakże elementem, na który trzeba będzie w przyszłości zwrócić szczególną uwagę, to przeprowadzenie dokładnej analizy materiałów, pochodzących z zarysowującego się przypuszczalnie bardzo dużego ośrodka osadniczego w w/w mezoregionie i porównanie ich z naddniestrzańskim centrum osadniczym, na co już kilkakrotnie zwracano uwagę w literaturze przedmiotu<sup>1</sup>.

Przejdźmy obecnie do krótkiego przeglądu osad z cyklu kultur wstęgowych, badanych w roku bieżącym na terenie województwa rzeszowskiego.

### RZESZÓW — OSIEDLE PIASTÓW,

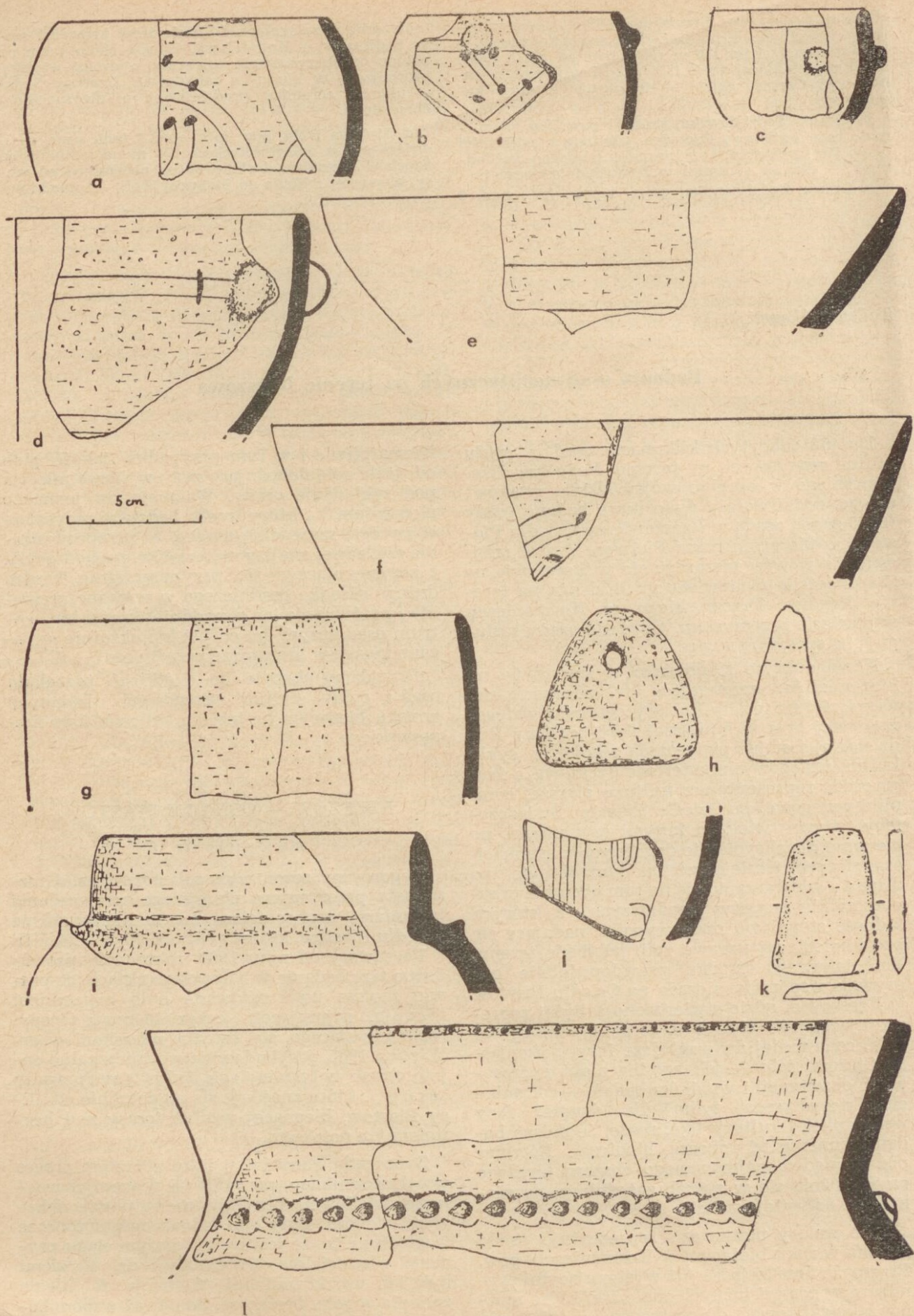
#### stanowisko Nr 16

Tegoroczny sezon wykopaliskowy został rozpoczęty przez autora niniejszego sprawozdania badaniami archeologicznymi, w Rzeszowie na Osiedlu Piastów, które trwały od 10. V—24. VII.

Począwszy od roku 1960 rokrocznie prowadzono tam badania w różnych punktach, co prawie zawsze uwarunkowane było kierunkiem rozwoju, zajmującego coraz to nowe tereny, rozbudowującego się osiedla mieszkaniowego. W roku 1965 pod budownictwo mieszkalne zajęto obszar w terminologii budowlanych zwany „skarpią”, która znajduje się na południe od ulicy Piastów, biegnącej wzdłuż terasy nad bezimiennym potokiem.

Zapoczątkowany już w roku ubiegłym proces wywłaszczeniowy, pozwolił na prace o charakterze zwiadowczym na tym niewątpliwie ciekawym odcinku. Były one jednak ograniczone ze względu na to, że jeszcze w dalszym ciągu prywatni właściciele sadów i małych działek ziemi byli ich użytkownikami. Sytuacja ta uległa zmianie w roku bieżącym, ponieważ wspomniany proces wywłaszczeniowy został zakończony i teren ten stał się poligonem budowlanym, na którym ma stanąć kilka bloków mieszkalnych.





Ryc. 1. Rzeszów — Osiedle Piastów, stan. nr 16, skupisko nr 96: a—g, i, j, l — fragmenty ceramiki, h — ciężarek tkacki, k — motyczka z łupku.



Systematyczne i całkowite przebadanie tego odcinka, zajmującego powierzchnię 2—3 ha było rzeczą niemożliwą, dlatego badania w roku bieżącym ograniczono do tych przede wszystkim miejsc, na których miały powstać nowe budynki, a i to nie zawsze ze względu na tempo prac budowlanych było realizowane. Koncentrowały się one w ogrodzie Ob. Deręgowskiego, gdzie jeszcze w roku ubiegłym przeprowadzone zostały wykopy sondażowe, w wyniku których odkryto, ale nie wyeksplorowano kilka skupisk jam.

Podczas tegorocznych prac wykopaliskowych odkryto i przebadano 16 jam (nr nr 94—109). Podobnie jak w latach ubiegłych, większość z nich wystąpiła w dużych skupiskach, z których każde grupowało po kilka jam. O ile eksploracja pojedynczo występujących jam nie natrafia na żadne trudności, o tyle prace związane ze skupiskiem, gdzie najczęściej poszczególne jamy są wkopane jedna w drugą, są bardzo skomplikowane. Trudności te polegają przede wszystkim na tym, że występujące tam jamy reprezentują — co jest cechą charakterystyczną wszystkich skupisk, występujących na tym stanowisku — różne kultury z cyklu wstęgowych, począwszy od fazy drugiej wg A. Kulczyckiej<sup>2</sup>, kultury ceramiki wstęgowej rytej, poprzez fazę żelazową, kulturę ceramiki kłutej i lendzielskiej, a na elementach kultury bukowogórskiej skończywszy. W roku bieżącym natrafiono na dwa skupiska, z których jedno rozkopano całkowicie, drugie natomiast, ze względów niezależnych od prowadzącego badania, tylko częściowo.

Całkowicie wyeksplorowane skupisko wyodrębniło się na poziomie 40 cm i wystąpiło w postaci bardzo nieregularnej ciemnej plamy na tle żółtego lessu. W niektórych jedynie przypadkach na tej głębokości można było wyodrębnić poszczególne jamy, na co pozwalał kolor ziemi. W większości jednak dopiero na głębokości 90 cm można było przystąpić do rozbięcia poszczególnych jam. Warstwa czarnej ziemi zalegająca nad jamami w badanym skupisku, zawierała bardzo duże ilości ceramiki, w zdecydowanej przewadze należącej do kultury ceramiki wstęgowej rytej, w niewielkiej ilości fragmenty naczyń kultury ceramiki wstęgowej kłutej i lendzielskiej oraz jeden fragment naczynia kultury bukowogórskiej.

Z ceramiki kultury wstęgowej rytej (Ryc. 1 a—f), prócz form naczyń tak cienko jak i grubościennych dotychczas już wielokrotnie omawianych, a należących wg A. Kulczyckiej<sup>3</sup> do II i III fazy wspomnianej kultury, na uwagę zasługuje kilka fragmentów, pochodzących z różnych naczyń, przede wszystkim ze względu na ich formę, w mniejszym stopniu na zastosowany ornament. Na pierwsze miejsce wysuwają się w tym przypadku naczynia z wyodrębnioną szyjką i baniastym brzuścem. Z tej grupy najciekawszymi będzie kilkadziesiąt fragmentów, pochodzących z jednego dużego naczynia, którego średnica wylewu wynosi 30 cm (Ryc. 1 l). Zachowanych fragmentów wynika, że posiadało ono lejkowatą szyjkę wysokości

6 cm, lekko rozchylającą się na zewnątrz, którego brzeg jest zdobiony przy pomocy dołków wykonanych palcem. W miejscu przejścia szyjki w brzusiec znajduje się nalepiony wałek plastyczny, również zdobiony odciskami palca.

Z obserwacji innych fragmentów tego naczynia wynika, że na brzuścu znajdowały się znacznych rozmiarów guzki otoczone podobnymi wałkami plastycznymi. Wyglądzone z wielką starannością zarówno od strony zewnętrznej jak i wewnętrznej, koloru w niektórych partiach beżowego, w innych ceglastego. Na uwagę zasługuje niezwykle staranne przygotowanie masy ceramicznej, z której zostało ono wykonane. Posłużono się w tym wypadku gliną tłustą, a jedyną zastosowaną domieszką schudzącą były drobno potłuczone skorupy. Jakkolwiek naczynie to ze względu na posiadane wymiary, wypadaloby zaliczyć do naczyń zasobowych, (nie można wykluczać również innego przeznaczenia) grubościennych, to jednak w omawianym przypadku będziemy mieli do czynienia (używając mechanicznego podziału, najczęściej stosowanego dotychczas w stosunku do ceramiki wstęgowej rytej), z tzw. ceramiką „starannej roboty”.

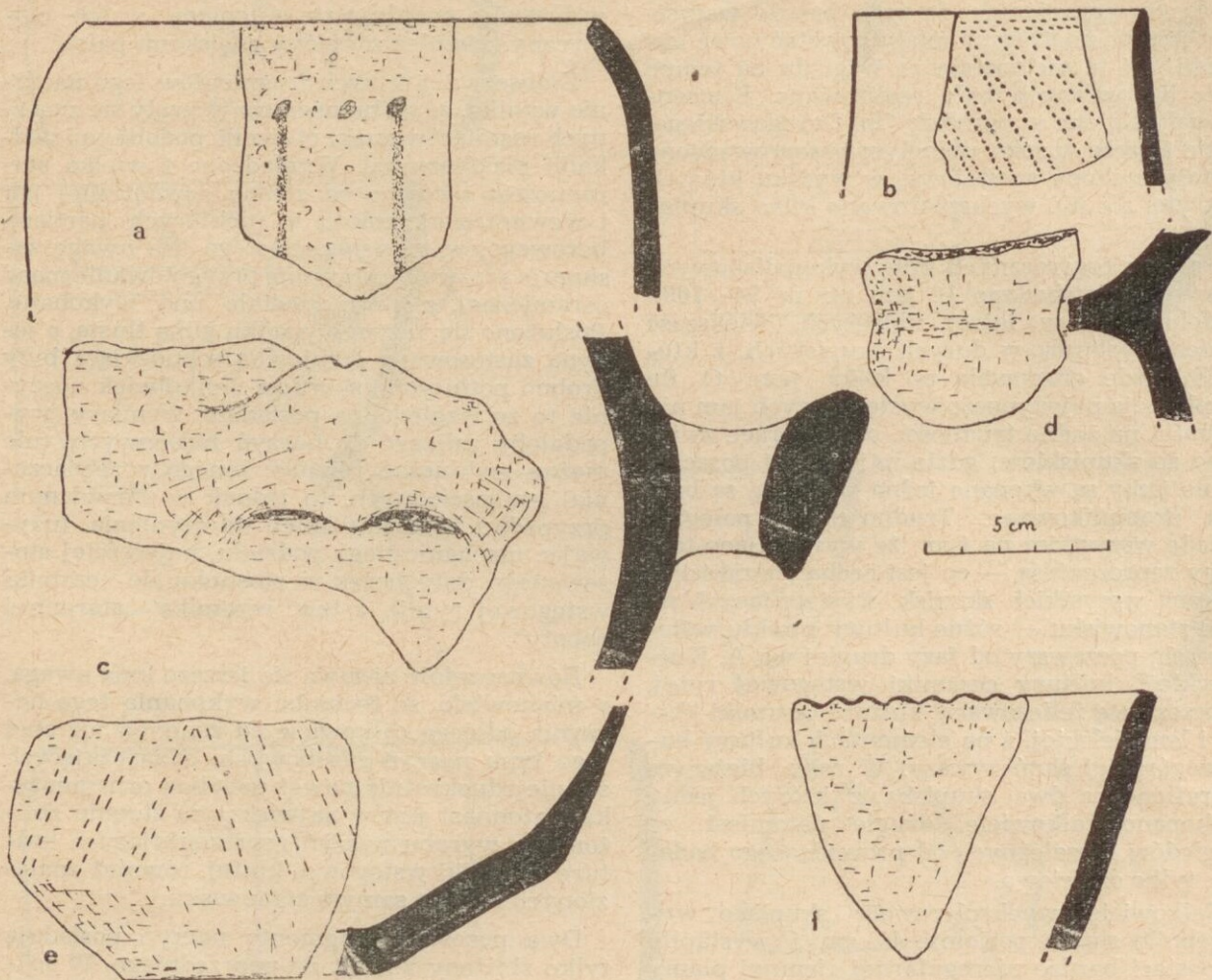
Równocześnie nasuwa się jeszcze inna uwaga, a mianowicie, że technika wykonania tego naczynia odbiega całkowicie od znanych już stąd tego typu naczyń zasobowych, odznaczających się niejednokrotnie nawet podobną ornamentyką, natomiast jest w największym stopniu zbliżona do wyrobu naczyń reprezentujących kulturę ceramiki wstęgowej kłutej, również znalezionych na tym samym stanowisku.

Dwa pozostałe fragmenty naczyń posiadają tylko zbliżony kształt do poprzedniego. W jednym przypadku baniasty brzusiec powyżej największej swej wydętości przechodzi ostrym załomem w krótką, cylindryczną szyjkę, w drugim, u nasady cylindrycznej szyjki znajduje się nalepiony wałek gliniany, nie posiadający żadnej dodatkowej ornamentyki (Ryc. 1 i). Jedno z wymienionych naczyń posiada ornamentykę w postaci podwójnej poziomej linii rytej na szyjce oraz linie ukośne na brzuścu łącznie z typowym ornamentem nutowym. Obydwa fragmenty ceramiki niewątpliwie należą do kultury ceramiki rytej.

Do drugiej grupy naczyń małych rozmiarów należą fragmenty ceramiki cienkościennych, reprezentujące formy beczułkowate (Ryc. 1 g, Ryc. 2 a), zdobione przy pomocy linii rytymi poziomymi, pionowymi lub łukowatymi, względnie tylko przy pomocy guzków. W jednym przypadku naczynie tego typu nie posiada żadnego ornamentu. Pod względem techniki wykonania, ta grupa naczyń niczym nie różni się od innych typowych form ceramiki wstęgowej rytej.

O formach naczyń kultury ceramiki wstęgowej kłutej oraz kultury lendzielskiej, nic powiedzieć nie można ze względu na małe rozmiary znalezionych fragmentów ceramiki, również mały fragment ceramiki kultury bukowogórskiej (Ryc. 1 j), pochodzący z brzuśca, zdobiony





Ryc. 2. Rzeszów — Osiedle Piastów, stan. nr 16, jama nr 108: b—e — fragmenty ceramiki; jama nr 109: a, f — fragmenty ceramiki.

w typowy dla tej kultury sposób, nie pozwala określić kształtu reprezentowanego naczynia. Wyróżnia się on niewątpliwie niezwykle starannością wykonania i bardzo silnym wypałem, a glina służąca do jego wyrobu była schudzona drobnopięnistym piaskiem. Hipoteza o ewentualnym handlu tego typu ceramiką w tym wypadku, nie budziłaby większych zastrzeżeń<sup>4</sup>.

Rzadkim okazem znalezionym w badanym skupisku jest ciężarek tkacki (Ryc. 1h), kształtu serkowatego z przewierconym otworem. Użyta glina do jego wyrobu oraz środki schudzające niczym nie różnią się od masy ceramicznej, z której wykonywano naczynia kultury ceramiki wstęgowej rytej, a więc tym samym i ten ciężarek można zaklasyfikować do wspomnianej kultury. Świadczyłoby to równocześnie o rozwiązaniu się tkactwa wśród najstarszych wstęgowców.

Rzeczą również charakterystyczną jest fakt, zaobserwowany w trakcie dotychczasowych badań na tej osadzie w latach ubiegłych i tego-

rocznych, że ilość występującego obsydianu nie tylko w postaci gotowych narzędzi, ale w postaci surowca, łączy się zazwyczaj z ceramiką, zaliczaną do III fazy kultury ceramiki wstęgowej rytej oraz z występowaniem ceramiki bukowogórskiej. Fakt ten może być poparty i tym, że jamy występujące pojedynczo, a zawierające materiał zabytkowy typowy dla II fazy ceramiki rytej, posiadały znikomą ilość obsydianu.

Z drugiego skupiska badanego w tym roku, wyeksplorowano tylko dwie jamy, które zostały zniszczone w górnych partiach przez spychacz. Na uwagę zasługuje zwłaszcza jama Nr 108, która zawierała znaczną ilość fragmentów naczyń, reprezentujących zarówno ceramikę charakterystyczną dla kultury lendzielskiej w postaci pucharków na pustej nóżce (Ryc. 2 d), naczyń wanienkowatych, jak i naczyń typu talerzowatego z karbowanym brzegiem. Stopień wypału, środki schudzające glinę, z której je wykonano oraz staranność wykończenia są pra-



wie identyczne. Kulturę ceramiki wstęgowej klutej, reprezentują naczynia dwustożkowate z charakterystycznym ornamentem klutym (Ryc. 2 e), występującym w górnej partii naczynia i naczynia kształtu gruszkowatego (Ryc. 2 b). Do tej samej kultury zaliczyć można fragment naczynia zasobowego z dużym, pionowo przekłutym uchem (Ryc. 2 c), a wskazuje na to masa ceramiczna, z której zostało wykonane. Skład jej jest analogiczny do masy poprzednio wymienionych naczyń.

## RZESZÓW — STAROMIEŚCIE

### stanowisko Nr 3

Wielokulturowe stanowisko Nr 3 w Rzeszowie na Staromieściu jest położone na niewysokiej, lessowej terasie lewego brzegu Wisłoka, którego obecne koryto znajduje się w odległości około 1 km w kierunku wschodnim. Wzdłuż terasy i w odległości około 30 m od jej brzegu w kierunku zachodnim przebiega po osi północ — południe ulica Sienkiewicza, od której na zachód w pasie równoległym do niej o szerokości około 150 m (jest to jednocześnie najdalszy zasięg badanej osady od strony zachodniej) natrafiono na osadę prahistoryczną. Od strony południowej jej granicę stanowi ul. M. Konopnickiej, przecinająca prostopadle ul. Sienkiewicza, natomiast od strony wschodniej przypuszczalną granicą jest brzeg terasy, jakkolwiek na tym odcinku nie prowadzono jeszcze badań. W odległości około 300 m od badanego w roku bieżącym terenu, przepływa w kierunku wschodnim potok Przyrwa i na podstawie obserwacji i danych morfologicznych należy sądzić, że będzie on wytyczał jej najdalszy zasięg północny.

Stanowisko to zostało odkryte w roku 1956 przez J. Janowskiego<sup>5</sup>. Uzyskane wówczas fragmenty ceramiki z wykopu kanalizacyjnego przy ulicy Sienkiewicza 28/38 zostały zakwalifikowane przez odkrywcę do kultury łużyckiej, przeworskiej i wczesnego średniowiecza. Na podstawie tych danych trudno było określić charakter tego stanowiska, można było jedynie przypuszczać ewentualne istnienie w tym miejscu lub w najbliższej okolicy osady, należącej do jednej z wymienionych kultur. Ze względu na ogrodniczy charakter tej dzielnicy nie było możliwości podjęcia normalnych badań archeologicznych w najbliższym otoczeniu. Sytuacja ta uległa zmianie wówczas, kiedy teren ten został objęty budownictwem mieszkaniowym (powstające tu osiedle otrzymało nazwę Osiedla Tysiąclecia).

Podczas wykonywania wykopów pod fundamenty nowo powstających budynków, wykopów kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania natrafiono na ciemne plamy, wyraźnie odcinające się na tle żółtego lessu, o czym powiadomił autora niniejszego sprawozdania, pracownik budowlany Ob. Ratajczak. W trakcie wstępnych obserwacji stwierdzono, że na niektórych odcinkach stanowisko to zostało całkowicie zniszczone, na innych bardzo poważnie zagrożone przez mające nastąpić prace ziemne. O istnieją-

cej sytuacji powiadomiony Konserwator Zabytków Archeologicznych K. Moskwa uznał konieczność przeprowadzenia prac ratowniczych, mimo, że na badania tego obiektu nie były przewidziane żadne fundusze<sup>6</sup>.

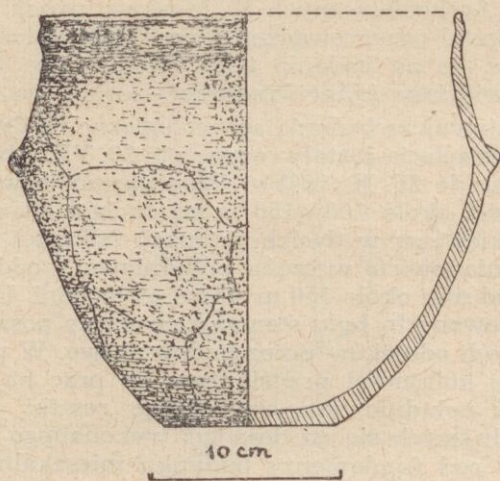
Ratownicze badania archeologiczne na Osiedlu Tysiąclecia zostały rozpoczęte 26. VII. i trwały one do 25. X. 1965 r. Prowadzono je w odległości około 100—150 m na zachód od ulicy Sienkiewicza w dwóch rejonach odkrytej osady, mianowicie w części południowej i oddalonej od niej około 150 m części północnej. Uwarunkowane to było stanem zagrożenia poszczególnych odcinków przez budownictwo. W pierwszej kolejności przystąpiono do prac na odcinku południowym, eksplorując resztki jam, znajdujących się na dnie już wykonanego wykopu pod fundamenty budynku mieszkalnego, a następnie do systematycznego przebadania terenu w bezpośrednim jego sąsiedztwie, na którym miano rozpocząć prace ziemne. Następny etap prac archeologicznych miał miejsce na odcinku północnym, znajdującym się również na zachód od ul. Sienkiewicza, gdzie założono w pobliżu nowo wybudowanego budynku mieszkalnego, równoległy do niego wykop kontrolny o długości kilkudziesięciu metrów, w celu wcześniejszego przebadania terenu, przez który miał być poprowadzony wykop do przewodów centralnego ogrzewania.

Ze względu na to, że omawiana osada jest stanowiskiem wielokulturowym, w której stwierdzono w warstwach kulturowych ceramikę neolityczną, przypuszczalnie łużycką, rzymską i wczesnośredniowieczną, natomiast stwierdzone osadnictwo ograniczało się do neolitycznych kultur z cyklu wstęgowych, oraz wczesnego średniowiecza, dlatego niniejsze sprawozdanie obejmuje zagadnienia dotyczące neolitu, a okres wczesnośredniowieczny został osobno opracowany przez A. Gruszczyńską<sup>7</sup>, która uczestniczyła w tegorocznych badaniach tego stanowiska. Przez pewien okres pracami wykopaliskowymi na Staromieściu kierował A. Talar.

Prace archeologiczne na odcinku południowym rozpoczęto, jak już wspomniano, od eksploracji dolnych partii jam, znajdujących się jeszcze na dnie wykopu. W wykopie tym, obejmującym powierzchnię około 6 arów, natrafiono na 3 jamy (Nr 1, 2 i 3). Największemu zniszczeniu uległy jamy Nr 1 i 3, natomiast tylko częściowo została uszkodzona jama Nr 2. Do ciekawszych w tym zespole należy jama Nr 1 i 2, pierwsza ze względu na zawartość materiału zabytkowego, druga ze względu na swój kształt.

Do eksploracji jamy Nr 1 przystąpiono dopiero na głębokości około 2 m, ponieważ do takiego poziomu została zniszczona przez wspomniany wykop. Posiadała kształt owalny, a jej wymiary wynosiły: 3,10 m długości, 1,90 m szerokości i 30 cm głębokości. Ziemia stanowiąca wypełnisko jamy była miejscami brunatna. W części północno-wschodniej jamy znaleziono w niewielkim stopniu zniszczone w górnej partii dwustożkowate naczynie (Ryc. 3), bardzo starannie wygładzone od strony zewnętrznej i we-





Ryc. 3. Rzeszów — Staromieście, stan. 3, jama nr 1, naczynie kultury lendzielskiej

Rys. A. Siwak

wewnętrznej. Ornamentyka ogranicza się do występowania pojedynczych guzków, rozmieszczonych na załamie brzuśca oraz do guzków potrójnych, bardzo małych rozmiarów, znajdujących się tuż pod jego wylewem. Znajdowało się ono na palenisku, bowiem wokół niego występowała znaczna część przemieszanego z ziemią węgla drzewnego oraz przepalanej gliny. Funkcjonalność tej jamy, ze względu na jej bardzo duży procent zniszczenia, jest trudna do ustalenia. Można jedynie na podstawie istnienia paleniska przypuszczać, że spełniała funkcję mieszkalną.

Jama Nr 2 znajdowała się od strony wschodniej i północno-zachodniej na dnie wykopu i ta partia jamy uległa częściowemu zniszczeniu do głębokości 100 cm, od strony południowo-zachodniej został całkowicie uszkodzony róg jamy w wyniku wykopania w tym miejscu studni kanalizacyjnej, natomiast pozostała część jamy zalegała poza obrębem wspomnianego wykopu. Po zdjęciu humusu i warstwy kulturowej uzyskano, wprowadzając na różnych poziomach, ogólny zarys jamy. Kształtem była zbliżona do regularnego trapezu o wymiarach: długość boku krótszego 360 cm, długość boku dłuższego 410 cm, szerokość 280 cm, głębokość 170 cm, a od strony północnej znajdował się bardzo wyraźny zarys słupa. Ziemia, stanowiąca wypełnienie jamy, była bądź czarna i tłusta, bądź brudna, ale w jednym i drugim przypadku silnie zbita.

Mimo, że w trakcie eksploracji jamy nie natrafiono na palenisko (mogło znajdować się albo w miejscu wkopu studzienki, albo w częściowo zniszczonej podczas wybierania ziemi pod fundamenty partii jamy), należy przypuszczać, że również i ta jama spełniała funkcję mieszkalną. Uzyskany inwentarz ceramiczny charakteryzuje się bardzo małą ilością fragmentów naczyń i do tego tak małych rozmiarów, że trudno jest na ich podstawie mówić o kształtach naczyń, z których one pochodzą. Spośród fragmentów można jedynie wyodrębnić 5, reprezentujących

naczynia cienkościennie, z których jeden był zdobiony przy pomocy linii rytej, dwa pozostałe pochodziły z naczyń grubościennych.

Ceramika cienkościenna została wykonana z gliny albo bez żadnej domieszki schudzającej, albo z domieszką organiczną, grubościenna natomiast, prócz organicznej, zawierała tłuczone skorupy. Z zabytków kamiennych znaleziono 1 drapacz krzemienisty barwy czekoladowej oraz fragment ostrza siekierki kształtu kaczego dzioba, bardzo starannie wygładzonej, wykonanej z lupku koloru jasno kawowego. Jamę tę wraz z jej zawartością zaliczyć można z dużą dozą prawdopodobieństwa do kultury ceramiki wstęgowej rytej.

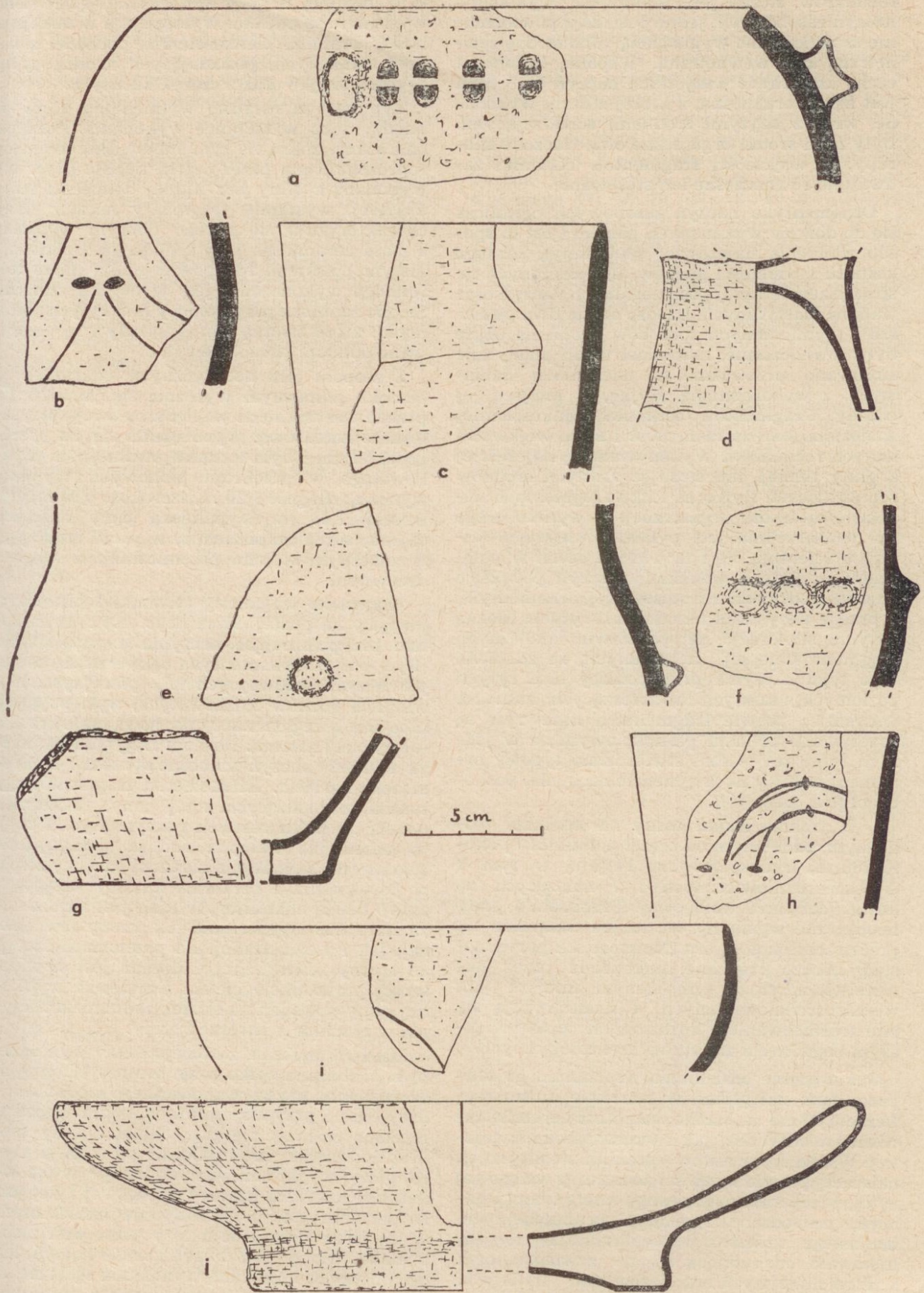
Wskazuje na to: obecność jednego fragmentu ceramiki z ornamentem rytym, a jeśli chodzi o pozostałe ułamki naczyń, to ich technika wykonania, a więc wypał, użyte środki schudzające, wygląd zewnętrzny, odpowiadają całkowicie ceramice uzyskanej z innych jam na tym stanowisku, w stosunku do której nie ma żadnej wątpliwości, co do przynależności kulturowej.

Prócz wspomnianych trzech jam, które wystąpiły w wykopie pod fundamenty na odcinku południowym badanej osady, wyeksplorowano ponadto 7 jam neolitycznych, które zaliczyć można do kultury ceramiki wstęgowej rytej oraz trzy jamy wczesnośredniowieczne. Wystąpiły one na przestrzeni około 8 arów i jak wynika z proporcji przebadanej powierzchni w stosunku do ilości jam (10), rozlokowane były bardzo rzadko. Przebadanie tego terenu było jednakże konieczne ze względu na to, że miano tutaj przystąpić do prac ziemnych, związanych z budowaniem nowego bloku mieszkalnego. Cechą niewątpliwie dodatnią prowadzonych badań w tym rejonie, mimo tak małej ilości wyeksplorowanych jam, było uzyskanie zasięgu badanej osady od strony zachodniej.

Przebadane w całości jamy kultury ceramiki wstęgowej rytej nie były jednolite ani pod względem kształtu ani ilości materiału zabytkowego. Dwie z nich kształtem były zbliżone do prostokąta, pozostałe były owalne. Żadna z wymienionych 7 jam przypuszczalnie nie spełniała funkcji mieszkalnej. Niektóre z omawianych jam (8, 9, 12) nie zawierały żadnych zabytków, a określenie ich przynależności kulturowej nastąpiło przede wszystkim na podstawie występowania fragmentów ceramiki w warstwie kulturowej nad daną jamą oraz specyficznych cech ich miąższości, charakterystycznej dla jam w/w kultury na tym stanowisku. Inne znów (5, 6, 7) zawierały zaledwie po kilka małych ułamków naczyń, w związku z czym odnosi się wrażenie, że jamy te były wykorzystywane przez stosunkowo krótki okres czasu. Wśród jam, w całości przebadanych, najbogatszą pod względem ilości materiału zabytkowego była jama Nr 4.

Uzyskaną ceramikę z tego odcinka osady wstępnie można podzielić na grubościenną, pochodzącą z naczyń zasobowych dużych rozmiarów, reprezentującą, jeśli chodzi o formy, czary kuliste oraz naczynia baniaste z wyodrębnioną szyjką i ceramikę cienkościenną, ograniczającą się w formie do czarek kulistych mniejszych





Ryc. 4. Rzeszów — Staromieście, stan. nr 3, warstwa kulturowa nad jamami nr nr 16, 22—27: a, b — fragmenty ceramiki; jama nr 16: c—g — fragmenty ceramiki; jama nr 22: h—j — fragmenty ceramiki.



rozmiarów. Różna jest staranność wykonania naczyń zasobowych, jedne posiadają powierzchnię szorstką, inne wygładzoną albo stronę zewnętrzną albo wewnętrzną. Wspólną natomiast cechą dla prawie wszystkich naczyń tego typu jest masa ceramiczna, z której zostały wykonane, wraz z użytymi środkami schudzającymi. Były nimi środki organiczne oraz tłuczone skorupy, w większości fragmentów ceramiki uważano równoczesne ich stosowanie.

Ornamentyka naczyń zasobowych ogranicza się do dołków wykonanych palcem (jest to sposób zdobienia najczęściej spotykany), różnego kształtu i wielkości guzków, umieszczonych na stronie zewnętrznej poszczególnych naczyń oraz wałków plastycznych. Bardzo często dwa pierwsze z wymienionych sposobów zdobienia użyte były równocześnie, natomiast wałki plastyczne stosowano przeważnie na naczyniach baniastych, z wyodrębnioną szyjką, w miejscu jej nasady. Fragmentów ceramiki cienkościennych znaleziono bardzo małą ilość i są w większości małych rozmiarów. Wykonywano ją najczęściej z gliny tłustej, nie stosując żadnych środków schudzających (tylko na kilku fragmentach widoczne są środki organiczne), w wyniku czego ich powierzchnia jest pylasta, ulegająca łatwemu ścieraniu się i ta właśnie cecha w połączeniu z małymi ułamkami naczyń powoduje trudność odtworzenia stosowanej ornamentyki, a przede wszystkim układu linii rytych. Można jedynie stwierdzić na podstawie nielicznych fragmentów lepiej zachowanych, że zdobiono tego typu naczynia przy pomocy linii rytych poziomych, ukośnych lub tworzących łuki. Na wszystkich prawie fragmentach linie ryte są przerywane dołkami paznokciowymi, a w jednym tylko przypadku stwierdzono typowy ornament nutowy na fragmencie naczynia, pochodzącego z jamy Nr 7.

W trakcie badań osady na odcinku północnym, oddalonym od części południowej około 150 m, wyeksplorowano 14 jam, w tym 7 wczesnośredniowiecznych i 7 należących do kultur ceramiki wstęgowej. Przebadane jamy neolityczne wystąpiły w dużym skupisku na przestrzeni około 1 ara. Niektóre ich partie zostały bardzo poważnie uszkodzone przez nawarstwienie się w tym samym miejscu jam wczesnośredniowiecznych. Charakteryzują się one różnicowaniem kulturowym oraz większym bogactwem zabytków archeologicznych.

Już w czasie odsłaniania wspomnianego skupiska jam, natrafiono w warstwie kulturowej liczącej 60 cm na bardzo dużą ilość ceramiki zarówno neolitycznej jak i wczesnośredniowiecznej. Wśród fragmentów ceramiki neolitycznej, należącej prawie w całości do kultury wstęgowej rytej, zdecydowaną przewagę miały ułamki naczyń, pochodzące z naczyń grubościennych, baniastego kształtu, z wyodrębnioną szyjką, lekko owalną odchylającą się na zewnątrz oraz z nieco mniejszych rozmiarów czar kulistych, zdobionych przy pomocy tzw. ornamentu szczypanego (Ryc. 4a), znajdującego się blisko brzegu naczynia. Z ciekawszej ornamentyki, występującej na tego typu naczyniach, są guzki ni-

skie, owalne, u góry spłaszczone, gdzie dołki wyciśnięte są palcem. Występująca w mniejszej ilości ceramika cienkościenna, pochodzi z naczyń baniastych, posiadających krótką, cylindryczną szyjkę oraz z czarek kulistych.

Typ naczyń ostatnio wymieniony różni się między sobą w technice wykonania. Poza już omawianą, znaną na tym stanowisku ceramiką, reprezentowaną przez czarki kuliste (Ryc. 4b), wykonaną z gliny bez żadnej domieszki schudzającej, wystąpiły fragmenty naczyń, które charakteryzują się bardzo dobrym wypałem, a masa ceramiczna była schudzona drobnziarnistym piaskiem. Ich powierzchnia mimo starannego wykończenia jest w dotyku szorstka. Są one zdobione przy pomocy linii rytych poziomych, które tworzą i inne układy i są przerywane dołkami paznokciowymi.

Z zespołu jam neolitycznych, odkrytych na odcinku północnym wyróżnia się jama Nr 16, przede wszystkim ze względu na swoją przynależność kulturową. Wyodrębniła się na głębokości 80 cm i była kształtu owalnego, a gruszkowatego w przekroju pionowym. Wymiary wynosiły: długość 1,20 m, szerokość 0,95 m, głębokość 1,65 m. Wypełnisko jamy stanowiła czarna, silnie zbita ziemia, w partii środkowej w znacznym stopniu przemieszana z węglem drzewnym.

Znalezione fragmenty ceramiki reprezentują puchary na pustej nóżce (Ryc. 4d) oraz kształtem przypominające naczynia dwustożkowate (Ryc. 4 e, f). Ornamentyka ogranicza się do pojedynczych, podwójnych lub potrójnych niewielkich guzków stożkowatych, występujących albo pod brzegiem naczynia, na załomie brzośca lub poniżej załomu. Na dwu fragmentach brzegu różnych naczyń widoczne są rzadko rozmieszczone nacięcia. Kilkadziesiąt fragmentów ceramiki, pochodzących z tej jamy, jakkolwiek należą do kilku różnych naczyń (Ryc. 4 c, g), to jednak już wstępna analiza wskazuje, że tworzą one jednolity, a zarazem odrębny zespół w porównaniu z ceramiką kultury wstęgowej rytej. Cechą charakterystyczną jest bardzo duża staranność wygładzania tak strony zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Na przełomach skorup od strony zewnętrznej widoczna jest w większości przypadków cienka warstewka wypalanej gliny powstała na skutek zanurzenia naczynia w rzadkim roztworze z gliny.

Masa ceramiczna, z której zostały wykonane, była schudzana tylko przy pomocy tłuczonych skorup, albo nie używano żadnego środka schudzającego i przypuszczalnie w takim wypadku musiano posłużyć się gliną chudą. Należy również nadmienić, że niezależnie od rodzaju użytej gliny, wypał omawianych naczyń w porównaniu z ceramiką kultury wstęgowej rytej jest bardzo dobry. Z innych zabytków, znalezionych w tej jamie wymienić należy jeden wiór z obsydianu. Biorąc pod uwagę kształt naczyń, ich ornamentykę i technikę wykonania sądzi się, iż materiały ceramiczne, pochodzące z tej jamy będą reprezentowały kulturę lendzielską.

Inną, również ciekawą ze względu na materiał ceramiczny jamą w badanym zespole, jest



jama Nr 22 (jej eksploracja nie jest jeszcze zakończona). Poza typową ceramiką tak cienką jak i grubościenną, należącą do kultury wstęgowej rytej (Ryc. 4 h, i) i reprezentującą znane i omawiane dotychczas formy naczyń, znaleziono w tej jamie na głębokości około 1,40 m, fragment naczynia, przypominający kształtem talerz lub misę z silnie zaznaczonym od zewnątrz dnem cylindrycznym (Ryc. 4 j), długości około 3 cm. Naczynie to zostało wykonane z gliny schudzonej częściami organicznymi, bardzo starannie wygładzone od strony wewnętrznej, w mniejszym stopniu od strony zewnętrznej, jest ono koloru ceglatego o dobrym wypale. W znanym dotychczas inwentarzu kultury ceramiki wstęgowej rytej, taka forma naczynia nie jest znana z terenu Polski. Ze względu na to, że fragment ten został znaleziony w konkretnym zespole, należącym do określonej kul-

tury, należy przypuszczać, że i tego typu naczynia wchodziły w skład uposażenia ludów kultury ceramiki wstęgowej rytej.

Badana osada w Rzeszowie na Staromieściu jak wynika z powyższego omówienia, jest stanowiskiem wielokulturowym, na którym prócz osadnictwa wczesnośredniowiecznego, stwierdzono osadnictwo dwóch neolitycznych kultur wstęgowych. Z przebadanych w roku bieżącym 27 jam, 10 należy do okresu wczesnośredniowiecznego (Nr Nr 10—11, 13—15, 17—21), pozostała ilość do kultury ceramiki wstęgowej rytej z wyjątkiem jam Nr 1 i 16, które zaliczyć należy do kultury lendzielskiej.

Na podstawie uzyskanej ceramiki, należącej do kultury ceramiki wstęgowej rytej, form naczyń i sposobu zdobienia, przypuszcza się, że zajęcie tego terenu nastąpiło w drugiej fazie w/w kultury.

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> R. Jamka — Prace wykopaliskowe przeprowadzone w regionie rzeszowskim w 1963 r., Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1963, Rzeszów 1963, s. 3—5.

<sup>2</sup> A. Kulczycka — Uwagi o chronologii kultury starszej ceramiki wstęgowej w górnym dorzeczu Wisły, Studia i materiały do badań nad neolitem Małopolski, Wrocław — Warszawa — Kraków 1964, s. 47—69.

<sup>3</sup> A. Kulczycka, op. cit.

<sup>4</sup> A. Kulczycka, Janusz K. Kozłowski — Pierwsze materiały kultury bukowogórskiej na północ od Karpat, Acta Archaeologica Carpathica t. II, Kraków 1960, z. 1—2, s. 41—55.

<sup>5</sup> J. Janowski — Źródła i materiały do pradziejów Rzeszowa, Rocznik Województwa Rzeszowskiego, Rzeszów 1959, R. II, z. 1/3, s. 86 oraz publikowane było przez: K. Moskwa, Pradzieje powiatu rzeszowskiego, Lublin 1964, s. 32.

<sup>6</sup> Duże zainteresowanie i pomoc w ratowaniu cen-

nego pod względem naukowym stanowiska archeologicznego wykazał Wydział Kultury PWRN w Rzeszowie, przekazując na ten cel odpowiednie fundusze, dzięki którym można było uratować od całkowitego zniszczenia najbardziej zagrożone partie tego stanowiska oraz wyprzedzić tok prac budowlanych, badając przede wszystkim te odcinki, na których mają stanąć w przyszłości budynki mieszkalne. Słowa uznania należą się również Kierownictwu Budowy Osiedla Tysiąclecia, które rozumiejąc ważność zagadnienia, udostępniło dokumentację dotyczącą lokalizacji przyszłych budynków, co z jednej strony było dużym ułatwieniem w sporządzaniu bardzo pracochłonnej, a tak ważnej dokumentacji archeologicznej, z drugiej, pozwoliło koncentrować badania w miejscach, gdzie miały być prowadzone prace ziemne. Wszystkim, którzy przyczynili się do ratowania tego obiektu Dział Archeologiczny Muzeum Okręgowego w Rzeszowie składa serdeczne podziękowania.

<sup>7</sup> A. Gruszczyńska — Badania archeologiczne na wczesnośredniowiecznej osadzie w Rzeszowie na Staromieściu, artykuł umieszczony jest w niniejszym wydawnictwie.

Tadeusz Aksamit

### Badania archeologiczne osady neolitycznej w Kormanicach, pow. Przemysł

Badana w br. osada neolityczna w Kormanicach, w powiecie przemyskim, położona jest na terasie lewego brzegu bezimiennego potoku (na mapach katastralnych figuruje pod nazwą Potoku Kormanickiego), płynącego w kierunku wschodnim i wpadającego do rzeki Wiar na wysokości Nehrybki. Wspomniany potok stanowi jednocześnie granicę, oddzielającą na dużym odcinku Kormanice od Fredropola.

Pierwsze dane o odkryciu nowego stanowiska archeologicznego w tej miejscowości pochodzą z roku 1964<sup>1</sup>. W profilu wysokiego, przylegającego do ogrodu T. Lewa brzegu drogi, która w poprzek przecina wspomnianą wyżej lewo-brzeżną terasę, zaobserwowano zarzysy jam, z których uzyskano kilka fragmentów ceramiki, m. in. charakterystycznej dla kultury ceramiki wstęgowej rytej oraz jeden wiór krzemienisty. Ze względu na stosunkowo małą ilość materiałów archeologicznych jakimi dyspono-

wano, stwierdzono, nie precyzując bliższego określenia kulturowego, że istniała tutaj osada, należąca do cyklu kultur wstęgowych.

Celem tegorocznych badań archeologicznych (trwały od 11. VIII do 24. VIII 1965 r. i były prowadzone z funduszy Konserwatora Zabytków Archeologicznych Wojew. Rzeszowskiego), było ustalenie przynależności kulturowej wspomnianej osady, uzyskanie w miarę możliwości danych o jej zasięgu oraz wyeksplorowanie najbardziej zagrożonych i niszczonej, ze względu na lessowe podłoże jam, widocznych w profilach brzegów po obydwu stronach drogi. Zostały one bowiem w różnym stopniu uszkodzone podczas przebudowy i poszerzenia starej drogi.

W czasie prac wykopaliskowych wyeksplorowano 7 jam. Jamy Nr 1, 2, 4 w mniejszym lub w większym stopniu zostały wcześniej zniszczone, pozostałe jamy Nr: 3, 5, 6, 7 przebadano